"Nazaret moim domem"

- 40-dniowe poświęcenie rodziny Świętej Rodzinie z Nazaretu

Modlitwa codzienna

Psalm 51

Modlitwa przebłagalna za wszystkie grzechy osobiste i rodzinne

Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej, *
w ogromie swej litości zgładź nieprawość moją.

Obmyj mnie zupełnie z mojej winy *
i oczyść mnie z grzechu mojego.

Uznaję bowiem nieprawość moją, *
a grzech mój jest zawsze przede mną.

Przeciwko Tobie samemu zgrzeszyłem *
i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,

Abyś okazał się sprawiedliwy w swym wyroku *
i prawy w swoim sądzie.

Oto urodziłem się obciążony winą *
i jako grzesznika poczęła mnie matka.

A Ty masz upodobanie w ukrytej prawdzie, *
naucz mnie tajemnic mądrości.

Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty, *
obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.

Spraw, abym usłyszał radość i wesele, *
niech się radują kości, które skruszyłeś.

Odwróć swe oblicze od moich grzechów *
i zmaż wszystkie moje przewinienia.

Stwórz, Boże, we mnie serce czyste *
i odnów we mnie moc ducha.

Nie odrzucaj mnie od swego oblicza *
i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

Przywróć mi radość Twojego zbawienia *
i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.

Będę nieprawych nauczał dróg Twoich *
i wrócą do Ciebie grzesznicy.

"Nazaret moim domem"

- 40-dniowe poświęcenie rodziny Świętej Rodzinie z Nazaretu

Uwolnij mnie, Boże, od kary za krew przelaną, †
Boże, mój Zbawco, *
niech sławi mój język sprawiedliwość Twoją.

Panie, otwórz wargi moje, *
a usta moje będą głosić Twoją chwałę.

Ofiarą bowiem Ty się nie radujesz, *
a całopalenia, choćbym dał, nie przyjmiesz.

Boże, moją ofiarą jest duch skruszony, *
pokornym i skruszonym sercem Ty, Boże, nie gardzisz.

Panie, okaż Syjonowi łaskę w Twej dobroci, *
odbuduj mury Jeruzalem.

Wtedy przyjmiesz prawe ofiary: dary i całopalenia, *
wtedy składać będą cielce na Twoim ołtarzu.

Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Dziesiątka Różańca Świętego

– Tajemnica V Chwalebna - Ukoronowanie Maryi na Królową Nieba i Ziemi

Tak jak wschodzące słońce staje się horyzontem nowego dnia i pewnością życia, posyłając ziemi promienie ciepła, światła, tak Chrystus Powołujący wchodzi na szlak mojego życia, aby darować promienie nadziei... Wszystko po to, aby uświadamiać mi piękno ziemi w perspektywie Nieba. Horyzont ma swoją specyfikę - nigdy się nie kończy. Tak samo powołanie nie ma granic, jest łaską, która czyni mnie człowiekiem nieskończenie pięknym i wartościowym. Czy żyję z odwaga moim powołaniem? Co czynię, kiedy staje na mojej drodze, naprzeciw mnie i mówi: „Witaj! Daruję ci moc, której ci nikt nie odbierze, choćbyś umarła, żyć będziesz!" Maryja jest Królową każdego powołania, bo jest odważna.

1. Ojcze nasz…
2. 10x Zdrowaś Maryjo…
3. Chwała Ojcu…

Psalm 121

Psalm oddania swojej rodziny Bożej Opiece

Wznoszę swe oczy ku górom: *
skąd nadejść ma dla mnie pomoc?

Pomoc moja od Pana, *
który stworzył niebo i ziemię.

On nie pozwoli, by potknęła się twa noga, *
ani się nie zdrzemnie Ten, który ciebie strzeże.

Nie zdrzemnie się ani nie zaśnie *
Ten, który czuwa nad Izraelem.

Pan ciebie strzeże, †
jest cieniem nad tobą, *
stoi po twojej prawicy.

We dnie nie porazi cię słońce *
ani księżyc wśród nocy.

Pan cię uchroni od zła wszelkiego, *
ochroni twoją duszę.

Pan będzie czuwał †
nad twoim wyjściem i powrotem, *
teraz i po wszystkie czasy.

Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.